

Karo, Sznyty g

Ref.

Świat pełen hipokryzji
O szczęściu durnych wizji.
Życie to udręka,
lecz gdy w krwi topi sie ręka
Kończy sie ta cholerna męka.
Krzyczę głośno,
Płacze skrycie
Co za idiota wymyślił życie?!

1.

Na ręce sznyty, głupie blizny.
Krzyż wyryty nie zniknie nigdy.
Żyletki blask w oku odbija się.
Co dalej będzie
Piętno na całe życie.
Jesteśznaczony.
W przyszłości skończony.
Life jest brutalny.
Ty jesteśfatalny.
Jeśli w życiu radzić sobie nie potrafisz
Nigdy na nic dobrego nie trafisz.
Możesz chlastać się, sznytować
Jak wolisz, frezować
Nikogo to nie zaboli
Bo każdy cie pierdoli.
Możesz zdychać i wyć
Ale zacznij wreszcie żyć.
Nie użalaj się nad sobą
Bądź w końcu osobą.
A nie pochlastanym wrakiem
Zbuntowanym dzieciakiem.

Ref.

Świat pełen hipokryzji
O szczęściu durnych wizji.
Życie to udręka,
lecz gdy w krwi topi sie ręka
Kończy sie ta cholerna męka.
Krzyczę głośno,
Płacze skrycie
Co za idiota wymyślił życie?!

2.

Nie r&#oacute;b z siebie ofiary
Widzę w tobie masochistyczne objawy.
Eh te beznadziejne dziary..
Potrafisz m&#oacute;wić:
Wszystko przeciw mnie.
Życie m&#oacute;wi mi nie.
Spoko ja rozumiem cie.
No w pewnym sensie.
Byłam kiedyś taka sama.
Idiotka pochlastana.
Chodziłam w łzach zalana.
Lecz kiedyś z rana..
W lustro wpatrzona
Postanowiłam zmienić się.
Teraz ja powiem życiu nie!
Ty sł&#oacute;w moich słuchasz.
Na ten bit nagranych
Więc zrozum, nie ma ludzi przegranych.
Oni tylko się poddali.
Ty nie daj się zniszczyć
Walcz dalej, bądź silny.
A świat będzie ci przychylny.
Ja rade dałam i ty też dasz.

Nie uciekaj i nie pękaj
A zobaczysz rezultaty!